

Writers about librarians – analysis of selected contemporary literary works

Anna Delimat

librarian teacher
Secondary School Complex No. 1
named after Jan Szczepanik in Krosno, Poland

ABSTRACT

*The article is devoted to the image of librarian in today's works of literature: Tracy Chevalier *The Virgin Blue*, Charline Harris *Real Murders*, John Irving *Until I Find You*, Elisabeth Kostova *The Historian*, Camilla Läckberg *The Hidden Child*, Camilla Läckberg *The Drawing*, David Levithan *The Mummy*, Agnieszka Lingas-Loniewska *Kiedy zniknę* (Eng. *When I Disappear*), Zygmunt Miłoszewski *Entanglement*, Vicky Myron *The Small-Town Library Cat Who Touched The World*, Joanna Olczak-Ronikier *In the Garden of Memory*, Maria Paszyńska *The Crazy Star Villa*, Teresa Monika Rudzka *The Librarians*, Sharon Sala *Honor's Promise*, Magdalena Trubowicz *Zakochani w słowach* (Eng. *In Love with Words*). The analysis of literature sources was performed in terms of the emerging librarian theme as well as the stereotypical perception of this profession. The work also provides the examples of promoting the positive image of the librarian in contemporary literature.*

KEYWORDS

librarian, motif, literary character, stereotype of the profession, image

Pisarze o bibliotekarzach – analiza wybranych współczesnych utworów literackich

Anna Delimat

nauczyciel bibliotekarz
Zespół Szkół Ponadpodstawowych Nr 1
im. Jana Szczepanika w Krośnie, Polska

STRESZCZENIE

Artykuł poświęcony jest wizerunkowi bibliotekarza we współczesnych utworach literackich: „Błękitna sukienka” Tracy Chevalier, „Prawdziwe morderstwa” Charline Harris, „Zanim Cię znajdę” Johna Irvinga, „Historyk” Elisabeth Kostovy, „Niemiecki bękart” Camilli Läckberg, „Syrenka” Camilli Läckberg, „Mumia” Davida Levithana, „Kiedy zniknę” Agnieszki Lingas-Loniewskiej, „Uwikłanie” Zygmunta Miłoszewskiego, „Dewey. Wielki kot w małym mieście” Vicki Myron, „W ogrodzie pamięci” Joanny Olczak-Ronikier, „Willa pod Zwariowaną Gwiazdą” Marii Paszyńskiej, „Bibliotekarki” Teresy Moniki Rudzkiej, „Pożegnalny list” Sharon Sali, „Zakochani w słowach” Magdaleny Trubowicz. Dokonano analizy źródeł literatury pod kątem występowania motywu bibliotekarza oraz jego stereotypowego postrzegania. Przedstawiono także przykłady promowania pozytywnego wizerunku bibliotekarza w literaturze współczesnej.

SŁOWA KLUCZOWE

bibliotekarz, motyw, charakter literacki, stereotyp zawodu, wizerunek

Pisarze w bardzo różnorodny sposób przedstawiają zawód bibliotekarza. Często kreują go na bohatera pozytywnego, a wykonywana przez niego profesja nie jest ukazywana stereotypowo. Na kartach wielu powieści spotyka się także bibliotekarza przedstawionego w negatywnym świetle. Śledząc literaturę, można również wyodrębnić grupę utworów, w których wizerunek bibliotekarza jest zróżnicowany, ewoluuje od negatywnego do pozytywnego lub odwrotnie.

W wielu powieściach bibliotekarze ukazani są jako postaci pozytywne, kompetentne, zaradne i miłe w kontaktach interpersonalnych.

digital born
CBW
cbw.wp.mil.pl

Ciekawy, wzorcowy przykład bibliotekarki – wolontariuszki pojawia się w utworze Joanny Olczak-Ronikier *W ogrodzie pamięci*. Młoda dziewczyna, Janina Horowitz, lubiła swoją pracę: *działała bardzo aktywnie w słynnych czytelniach bezpłatnych Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności [...]. Rola młodej bibliotekarki polegała na podsunięciu odpowiedniej książki i wytłumaczeniu, dlaczego jest warta poznania*¹. Bibliotekarka była nie tylko mądra, pomocna i kulturalna, lecz także piękna: *w swojej czerwonej pelerynie robiła piorunujące wrażenie na mężczyznach, [...] miała opinię jednej z najelegantszych panien*². Dziewczyna bardzo lubiła swoją dodatkową pracę społeczną i spędzała w niej wszystkie niedzielne popołudnia. Była bibliotekarką z zamiłowania, pełną pasji, zaangażowania i życzliwości dla ubogich czytelników.

Bibliotekarka – zarówno kompetentna, jak i wrażliwa na ludzkie potrzeby – pojawia się w książce Sharona Sali pt. *Pożegnalny list*. Czytelniczka Honor *dzięki pomocy uprzejmej bibliotekarki szybko otrzymała interesujące ją materiały*³. Gdy po ich lekturze ukryła twarz w dłoniach i bezgłośnie rozplakała się, usłyszała zatroskany głos: *Czy mogę pani w czymś pomóc? Dobrze się pani czuje? Podniosła mokre od łez oczy i uśmiechnęła się smutno do sympatycznej bibliotekarki*⁴. Z lektury fragmentu tej powieści wyłania się pozytywny wizerunek bibliotekarza – empatycznego profesjonalisty.

W powieści Johna Irvinga pt. *Zanim Cię znajdę* występuje atrakcyjna bibliotekarka – madame Delacorte – wzbudzająca w uczniach zachwyt, a nawet pożądanie. Bohaterka książki, będąca żoną nauczyciela, nazywana jest „francuską lisczką”. Uczniowie odwiedzający bibliotekę wypatrywali tęsknie postaci madame, jednak zawstydzeni nie mogli jej patrzeć prosto w oczy. Madame Delacorte *wyglądała tak, jakby dopiero co uprawiała seks, ale miała apetyt na więcej, znacznie więcej. (Przy czym jakimś cudem pierwszy numer nie zburzył jej fryzury)*⁵, robiła piorunujące wrażenie, *nawet mąż jękał się w jej obecności*⁶. Obraz bibliotekarki w utworze Irvinga jest pozytywny, o wydźwięku erotycznym. Niedostępność bohaterki wywołuje fantazje erotyczne, wynikające prawdopodobnie stąd, że w wieku dojrzewania to, co zakazane, jest – zwłaszcza u chłopców – mocno pożądane.

W opartej na faktach opowieści o bibliotecznym kocie pt. *Dewey. Wielki kot w małym mieście* Vicky Myron ukazuje kulisy zawodu bibliotekarza. Autorka, mimo że jest kierownikiem biblioteki, pozostaje skromnym i wrażliwym człowiekiem, zaangażowanym w pracę na rzecz swojej instytucji oraz społeczności lokalnej. Małutki kotek, nazwany później Deweyem, został znaleziony przez Vicky Myron w skrzynce na książki zamontowanej na zewnątrz biblioteki, aby czytelnicy mogli je zwracać po zamknięciu instytucji. Dewey, zamieszkując w bibliotece, odegrał istotną rolę w życiu bibliotekarzy, czytelników oraz mieszkańców całego miasteczka – rozślawił je na cały świat. Vicky Myron odkrywa przed czytelnikami tajniki

¹ J. Olczak-Ronikier, *W ogrodzie pamięci*, Kraków 2002, s. 67.

² Ibidem, s. 67.

³ S. Sala, *Pożegnalny list*, Warszawa 2004, s. 119.

⁴ Ibidem, s. 120.

⁵ J. Irving, *Zanim Cię znajdę*, Warszawa 2005, s. 228.

⁶ Ibidem, s. 228-229.

zawodu bibliotekarza; pisze o sobie: *byłam zdolna, miałam doświadczenie i umiałam ciężko pracować*⁷ oraz o swoim miejscu pracy: *Bibliotekę zawsze prowadzono wzorowo. Księgozbiór, jak na tak nieduże miasto, był imponujący, a kolejni szefowie chętnie wprowadzali nowoczesne rozwiązania. Jeśli chodzi o entuzjazm pracowników, ich profesjonalizm i kompetencje, nasza biblioteka była w czołówce*⁸.

Intrygująca główna bohaterka powieści *Prawdziwe morderstwa* autorstwa Charlainé Harris jest bibliotekarką, członkinią dyskusyjnego klubu *Prawdziwe Morderstwa*. Jest inteligentna, zna swoją wartość: *Byłam sumiennym pracownikiem. Zawsze przychodziłam na czas i prawie nigdy nie chorowałam. Nigdy też publicznie nie krzyknęłam na klienta, choć nieważne, jak bardzo czasem musiałam się hamować*⁹. Jeśli chodzi o życie uczuciowe bohaterki, to okazuje się ono ciekawe – sama stwierdza: *interesowałam się dwoma mężczyznami, a do tego obaj byli zainteresowani mną. O co więcej mogłaby prosić dwudziestoosmioletnia bibliotekarka?*¹⁰. Jej zamiłowanie do analizowania morderstw sprzed lat nabiera szczególnego znaczenia w momencie, gdy ginie jedna z członkiń klubu. W powieści kryminalnej Harris wykreowała postać bibliotekarki – detektywa amatora. Logiczne myślenie, dość burzliwe życie emocjonalne, ciekawe zainteresowania i poczucie humoru to cechy bohaterki występującej w powieści, które stawiają bibliotekarza w opozycji do stereotypowej wizji tego zawodu.

Pozytywny obraz bibliotekarza kreuje Maria Paszyńska w powieści *Willa pod Zwariowaną Gwiazdą*. Mały Piotruś, obserwując swoją czytającą babkę, niejako przypadkiem nauczył się czytać, gdyż ona wcale mu w tym nie pomagała. Podobnie było z jego pierwszą wizytą w bibliotece, którą dzięki swojemu sprytowi poniekąd na babci wymusił. W trudnych czasach międzywojennych funkcjonowały małe biblioteki zakładane przez osoby prywatne. Surowa, pozbawiona uczuć babka Piotrusia wizyty w bibliotece traktowała z niemal nabożną czcią, a *przy uczonych i kulturalnych paniach bibliotekarkach*¹¹ nie miała odwagi chłopca odepchnąć czy nawet przegonić. Pewnego razu wnuczek zdobył się na odwagę i zapytał, czy babcia nie wypożyczyłaby także książki dla niego. Babka spojrzała na Piotrusia nienawistnym wzrokiem, ale bibliotekarka – *starsza, elegancka pani [...], która tego dnia pełniła dyżur w wypożyczalni, zmierzwiła [jego] jasną czuprynę i powiedziała życzliwie: – Musi być pani dumna z wnuka. Taki malec, a potrafi czytać. Pięknie, że tak się garnie do książek*¹². Kiedy bibliotekarka wręczyła chłopcu pierwszą książkę, ręce mu drżały, serce mocno biło, poruszyło go *jej zaufanie i prostota, z jaką dawała mu cenną rzecz [oraz] uprzejmość i szacunek*¹³, z jakim się do niego odnosiła. Ta pamiętna wizyta w bibliotece i kontakt z bibliotekarką na zawsze odmieniły życie chłopca, rozbudzając w nim skrywane od dawna marzenie,

⁷ V. Myron, *Dewey. Wielki kot w małym mieście*, Kraków 2008, s. 107.

⁸ Ibidem, s. 129.

⁹ Ch. Harris, *Prawdziwe morderstwa*, Zakrzewo 2012, s. 136-137.

¹⁰ Ibidem, s. 241.

¹¹ M. Paszyńska, *Willa pod Zwariowaną Gwiazdą*, Bielsko-Biała 2018, s. 31.

¹² Ibidem, s. 31.

¹³ Ibidem, s. 33.

by zobaczyć słonia. Książką wówczas wybraną było *W 80 dni dookoła świata*. Piotr czytał ją trzykrotnie, a fragment o zakupie słonia tyle razy, że potrafił go wyrecytować z pamięci. Kiedy okazało się, że chłopiec przetrzymał książkę, babka złożyła mu skórę, a bibliotekarka, na którą trafił, oddając ją, nie robiła mu żadnych wyrzutów. Zapytała tylko, czy mu się podobała, a widząc emocje chłopca, podarowała mu swój prywatny egzemplarz tej powieści. Na chłopcu bibliotekarka zrobiła ogromne wrażenie, gdyż stwierdził: *nie wyśmiała mnie, nie oburzyła się. Była poważna i uroczysta*¹⁴. Między obdartym, chudym, lecz pełnym życia sierotą a wrażliwą, inteligentną bibliotekarką nawiązała się *serdeczna nić porozumienia, właściwa marzycielom*¹⁵.

Przykłady kreowania negatywnego obrazu zawodu bibliotekarza przez literaturę można znaleźć w wielu utworach.

Stereotypowa bibliotekarka pojawia się w powieści Zygmunta Miłoszewskiego pt. *Uwikłanie*. Prokurator Teodor Szacki, główny bohater kryminału, podczas prowadzonych w sprawie zabójstwa czynności śledczych odwiedza czytelnię miejskiej biblioteki. Po wypełnieniu rewersów *patrzył przez chwilę na bibliotekarkę wypełniającą jakieś papiery. Miała wygląd archetypiczny. Długie czarne włosy, z przedziałkiem pośrodku, niemodne duże okulary, zielony golf z długim rękawem i karykaturalnie duże piersi przy szczupłej figurze*¹⁶. Jedynym atutem bibliotekarki w utworze Miłoszewskiego jest biust, pozostałe cechy utrwalają negatywny wizerunek zawodu.

Najgłośniejszą w środowisku bibliotekarskim powieścią są *Bibliotekarki* Teresy Moniki Rudzkiej. Książkę można uznać z jednej strony za antyreklamę zawodu, a z drugiej – ostatnią deskę ratunku w kwestii zwrócenia uwagi na znaczenie zawodu, jego niskie finansowanie i przeciążenie obowiązkami. Przykładem może być rozmowa kierowniczką biblioteki z pracownicą:

– *Owszem, jest pani punktualna, zdyscyplinowana i ma pani doskonały kontakt z czytelnikami. Tutaj nie mam żadnych zastrzeżeń. Moim zdaniem zbyt mało angażuje się pani w pracę. [...] W ogóle zauważyłam, że pani tego nie lubi. Nie podoba mi się pani wyraz twarzy. Bystra z pani kobietka, można się przecież postarać, prawda?*

– *Było mi przykro. [...] Najgorszym wrogiem kobiety jest druga kobieta*¹⁷.

W moim odczuciu lektura tej książki jest jak terapia szokiem, a opisana w niej grupa zawodowa mocno przejaskrawiona. Jednak skoro autorka w taki sposób widzi bibliotekarskie realia, to może sami bibliotekarze, jakby w odwecie, będą chcieli udowodnić, że ich zawód w rzeczywistości wygląda zupełnie odmiennie niż ten opisany przez Monikę Rudzką.

W powieści Agnieszki Lingas-Łoniewskiej *Kiedy zniknę* pojawia się postać bibliotekarki szkolnej, która jest matką jednej z głównych bohaterek utworu. Rozmowa, jaka odbywa się pomiędzy bibliotekarką a uczniem starającym się o względy jej córki, niekoniecznie zachęca do ponownych odwiedzin w bibliotece. Samo powitanie ucznia

¹⁴ M. Paszyńska, *Willa pod Zwariowaną Gwiazdą*, Bielsko-Biała 2018, s. 37.

¹⁵ Ibidem, s. 38.

¹⁶ Z. Miłoszewski, *Uwikłanie*, Warszawa 2009, s. 195-196.

¹⁷ T. M. Rudzka, *Bibliotekarki*, Kraków 2010, s. 88-89.

przez bibliotekarkę: *O, pan Blachowski. Cóż pana do nas przygnato*¹⁸, a następnie sposób i tempo udostępniania książki budzi zastrzeżenia: *Wojtek [...] musiał poczekać, aż pani Kaczorowska wypisze książkę na jego kartę. Nerwowo stuknął kluczykami [...] Iwona Kaczorowska spojrzęła na niego z dezaprobatą. [...] Wreszcie podała mu książkę, którą złapał, i wypadł z biblioteki*¹⁹. Agnieszka Lingas-Łoniewska kreuje wizerunek opieszalej, niezbyt sympatycznej i nie milej dla uczniów bibliotekarki szkolnej.

W literaturze można również znaleźć motyw bibliotekarza, którego obraz nie jest jednolity. W zależności od percepcji odbiorcy ten sam bibliotekarz może przejawiać cechy pożądane, pozytywne bądź akceptowalne albo wręcz odwrotnie – cechy negatywne, budzące sprzeciw lub krytykę. Często w powieściach pojawiają się bibliotekarze, których wizerunek zmienia się w trakcie utworu.

Niejednolity obraz bibliotekarza pojawia się w powieści dla młodzieży pt. *Mumia Davida Levithana*. Evelyn – główna bohaterka, a zarazem bibliotekarka, była pedantyczna we wszystkim, co robiła. *Włosy miała starannie uczesane, sukienkę starannie wyprasowaną i z właściwą sobie precyzją układała książki na półkach. Czasem mogła sprawiać wrażenie oschłej i drażliwej [...]. Lubiła porządek. Denerwowało ją nawet najmniejsze jego zakłócenie*²⁰. Postać bibliotekarki – początkowo nieprzystępnej, zbyt pedantycznej – ewoluuje w trakcie utworu, gdyż Evelyn okazuje się odważna, nieustępliwa oraz dumna z wykonywanego zawodu, czego nie wstydzi się podkreślać²¹.

Zmienny obraz bibliotekarza przedstawiony został również w powieści Tracy Chevalier pt. *Błękitna sukienka*. Na pierwszych stronach książki pojawia się bibliotekarka: *miła pani w średnim wieku i szykownym oliwkowym kostiumie*²². Podczas kolejnej wizyty w bibliotece główna bohaterka trafia na bibliotekarza, który *rozmawiał przez telefon, z brązowymi oczami utkwionymi w widok za oknem i cierpkim uśmiechem na kościstej twarzy. Był mniej więcej mojego wzrostu, miał na sobie czarne spodnie oraz białą koszulę bez krawata, zapiętą pod szyję, z rękawami podwiniętymi powyżej łokcia. Samotny wilk*²³. Ella, Amerykanka, młoda mężatka, próbująca odnaleźć się w małomiasteczkowej francuskiej rzeczywistości, nękana koszmarami nocnymi, postanawia odkryć historię swoich przodków. Z pomocą przychodzi jej wspomniany bibliotekarz Jean-Paul, który, mimo że stara się zachowywać dyskretnie, bardzo szybko zajmuje istotne miejsce w życiu i sercu Elli.

Zróżnicowany wizerunek bibliotekarza ukazuje Elizabeth Kostova w powieści *Historyk*, której fabuła stanowi połączenie przeszłości z terażniejszością oraz fantazji z rzeczywistością. Główni bohaterowie wyruszają w podróż śladami Draculi, podczas której dokonują wstrząsających odkryć o swoich przodkach. Odwiedzając liczne uniwersytety i biblioteki w Europie, napotykać na swej drodze wielu badaczy,

¹⁸ A. Lingas-Łoniewska, *Kiedy zniknę*, Gdynia 2018, s. 70.

¹⁹ Ibidem, s. 70-71.

²⁰ D. Levithan, *Mumia*, Warszawa 2002, s. 17.

²¹ Ibidem, s. 61.

²² T. Chevalier, *Błękitna sukienka*, Warszawa 2005, s. 40.

²³ Ibidem, s. 40.

historyków i bibliotekarzy, którzy okazali się niezwykle uprzejmi²⁴. Jeden z bibliotekarzy – pracujący w dziale średniowiecznym Johan Binnerts, pojawia się na kartach powieści kilkakrotnie. Był starszy, ale życzliwy i uśmiechnięty, miał jedną z tych pięknych, wręcz magicznych twarzy, [...] bezpośrednio, serdeczne spojrzenie niebieskich oczu²⁵. Swoją czytelnickę obsługiwał kompetentnie, ciepło i zachęcająco: nie krępuj się i zwracaj się do mnie o pomoc, gdybyś jeszcze czegoś potrzebowała²⁶. Przy kolejnej wizycie głównej bohaterki zapytał ją, dlaczego tak długo nie odwiedzała biblioteki, podał jej książkę, na której wyszukanie poświęcił szczególnie dużo czasu, i zapewnił, że będzie do dyspozycji, gdyby jeszcze czegoś potrzebowała. U innego bibliotekarza główny bohater zauważa na szyi dwie świeżo zasklepione rany, z których sączyła się krew²⁷. W dalszej części utworu okazuje się, że jest to drobny, chudy mężczyzna w podniszczonym ubraniu: tweedowa marynarka, zielony krawat²⁸. Śledził on bohaterów powieści, a z wyglądu przypominał łasicę i miał ostry, świszczący głos. Na kartach powieści pojawiają się także kobiety – przedstawione w różnorodnym świetle bibliotekarki. Jedna z nich była miła, uprzejma, wylewna, a swoją czytelnickę darzyła nieskrywaną sympatią. Druga pełniła funkcję kustosa, a jednak poruszała się bardzo słamazarnie i zanim jej pulchne, drobne dłonie wygrzebały ze sterty papierów żółtą przepustkę [...] upłynęły całe wieki²⁹. Kostova z jednej strony przedstawia bibliotekarzy jako specjalistów w zakresie wyszukiwania informacji, a z drugiej jako ludzi tajemniczych, mrocznych, a nawet niebezpiecznych, o zapędach wampirycznych.

Kompetentny bibliotekarz, pomagający znaleźć ważne informacje, pojawia się w serii kryminałów Camilli Läckberg. W utworze *Niemiecki bękart* główna bohaterka, gdy weszła do biblioteki, pracujący tam Christian podniósł wzrok i uśmiechnął się szeroko na jej widok³⁰, pytając, w czym mógłby jej pomóc. Bibliotekarz był sympatyczny, pomocny, w dodatku znał się na swojej pracy. Wiele razy jej pomógł, spiąc jak z rękawa informacjami, na których zdobycie nawet nie liczyła³¹. W kolejnej części serii Läckberg pt. *Syrenka* Christian jest jednym z głównych bohaterów, nie tylko doskonałym bibliotekarzem, ale także świetnym pisarzem. Miał czterdzieści lat, o dziesięć lat młodszą żonę oraz dwójkę dzieci, ale wydawał się nietowarzystki i zamknięty w sobie³². Nawet jego żona nie śmiała marzyć o kimś takim jak on. Z racji zawodu mógł się wydawać nieciekawym, nudnym, ale zupełnie taki nie był. Przystojny, niedostępny, o spojrzeniu człowieka, który widział wszystko³³. Był elegancki, o chłodnej, nienachalnej urodzie, z samotnością w oczach. Sprawiał wrażenie jakby był nieobecny

²⁴ E. Kostova, *Historyk*, Warszawa 2006, s. 44.

²⁵ Ibidem.

²⁶ Ibidem.

²⁷ Ibidem, s. 123.

²⁸ Ibidem, s. 147.

²⁹ Ibidem, s. 154.

³⁰ C. Läckberg, *Niemiecki bękart*, Warszawa 2011, s. 228.

³¹ Ibidem, s. 229.

³² C. Läckberg, *Syrenka*, Warszawa 2011, s. 54.

³³ Ibidem, s. 256.

duchem. Nawet w towarzystwie nie dawał do siebie dostępu. Jakby tkwił w szklanej bańce. Paradoksalnie przyciągało to ludzi do niego. Człowiek zawsze pożąda niemożliwego³⁴. Początkowo postać bibliotekarza jest bardzo pozytywna, jednakże w miarę rozwoju akcji *Syrenki* czytelnik dowiaduje się o chorobie psychicznej Christiana, będącej najprawdopodobniej wynikiem traumatycznych przeżyć z dzieciństwa. Te informacje powodują, że obraz zawodu bibliotekarza w powieściach Camilli Läckberg ewoluuje – od pozytywnego do negatywnego. Ostatecznie pozostawia wrażenie, że bibliotekarze to ludzie z zaburzeniami psychicznymi. Jednak to, iż właśnie bibliotekarz jest pierwszoplanowym bohaterem powieści *Syrenka*, oznacza, że opisywany zawód można postrzegać jako ciekawy, podziwiany, intrygujący.

Zakochani w słowach Magdaleny Trubowicz to tegoroczna powieść, której akcja toczy się przede wszystkim w bibliotece publicznej. Tomasz – główny bohater *był miły, empatyczny, pomocny, pracowity*³⁵. Spokojny, mądry, ale nieśmiały bibliotekarz jest nieszczęśliwie zakochany w aktorce, nieodwzajemniającej jego uczuć, która mówi o nim tak: *niczego Ci nie brakuje, wręcz przeciwnie. Masz dużo, bardzo dużo do zaoferowania. Prawdę, mądrość i czar*³⁶. Jedną z bohaterek powieści, Zofia, jest ciotką Tomasza, wynajmującą mu pokój, i jednocześnie kierowniczką biblioteki, w której on pracuje. Kobieta ma silny, nieznoszący sprzeciwu charakter, przynoszący niejednokrotnie więcej szkody niż pożytku jej samej, otaczającym ją osobom oraz kierowanej przez nią instytucji. Kolejną bibliotekarką w powieści to Izabela – skromna, pogodna, wrażliwa na los innych przyjaciółka Tomasza. Bohater przechodzi pozytywną metamorfozę zarówno w kwestii wyglądu, jak i zachowania: *te golfy i niemodne spodnie nie tylko ograniczały jego możliwości, ale też dusiły jego osobowość*³⁷. W powieści zawód bibliotekarza, jak również sama biblioteka zmieniają się – początkowo kreowany jest negatywny wizerunek, potem pozytywny. Zmiana mentalności bibliotekarzy oraz ich ciężka praca i zaangażowanie przynoszą wiele pożytku im samym oraz instytucji, w której pracują.

Wybrane współczesne utwory to zaledwie kilka spośród wielu, w których odnaleźć można przykłady kreowania zawodu bibliotekarza poprzez literaturę. Motyw bibliotekarza przedstawiany jest w zróżnicowany sposób, często jednak wizja zawodu ma znamiona stereotypu. Literatura, oczywiście z pewnym opóźnieniem, odzwierciedla pracę bibliotekarzy. Tak więc, im więcej zrobimy w kierunku budowania pozytywnego wizerunku naszego zawodu, tym więcej wątków w literaturze podkreślających naszą dobrą pracę należy się spodziewać za jakiś czas. Z przymrużeniem oka można stwierdzić, że pisarzom powinno zależeć, aby nas, bibliotekarzy, przedstawiać w pozytywnym świetle, gdyż nasza rola w promowaniu ich twórczości jest niezwykle istotna.

³⁴ C. Läckberg, *Syrenka*, Warszawa 2011, s. 407.

³⁵ M. Trubowicz, *Zakochani w słowach*, Poznań 2019, s. 30.

³⁶ Ibidem, s. 69.

³⁷ Ibidem, s. 92.